



PATRON



TYGODNIK PARAFII PW. ŚW. BENEDYKTA, CYRYLA I METODEGO – KAZANÓW

NUMER 117, 05.12.2021, II Niedziela Adwentu

LITURGIA(Ba 5,1-9); (Ps 126,1-2ab,2cd-4,5-6); (Flp 1,4-6.8-11);

Aklamacja (Łk 3,4.6); (Łk 3,1-6);

KOMENTARZ

II Niedziela Adwentu. Na wieńcu płoną dwie świece. A Liturgii Słowa pojawia się Jan Chrzciciel. Ewangelia św. Łukasza naprowadza nas na konkretne czasy, w jakich działał ostatni prorok Starego Testamentu, ten, który bezpośrednio poprzedził Jezusa - Mesjasza. Było to w piętnastym roku rządów Tyberiusza Cezara. Gdy Poncjusz Piłat był namiestnikiem Judei, Herod tetrarchą Galilei, brat jego Filip tetrarchą Iturei i kraju Trachonu, Lizaniasz tetrarchą Abileny; za najwyższych kapłanów Annasza i Kajfasza skierowane zostało słowo



Boże do Jana, syna Zachariasza, na pustyni. Jaki precyzyjny jest ewangelista. Żeby nikt z nas nie miał żadnych wątpliwości, że wszystko to, o czym pisze miało miejsce naprawdę. Kronikarska dokładność. Ale przecież nie o fakty historyczne chodzi, ale o Słowo Boże. A Słowo Boże przekazane przez proroka Izajasza mówi: Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego! Każda dolina niech będzie wypełniona, każda góra i pagórek zrównane, drogi kręte niech się staną prostymi, a wyboiste drogami gładkimi! I wszyscy ludzie ujrzą zbawienie Boże. To Jan jest tym wołającym na pustyni. On wzywał do nawrócenia. Do prostowania swoich ścieżek. A wszystkie te zabiegi mają nasz przygotować na nadejście Syna Bożego. A kiedy On przybędzie, wszyscy ludzie ujrzą zbawienie Boże. W podobnym tonie

wybrzmiewa dziś pierwsze czytanie z księgi Barucha. Tu również pojawia się wezwanie do nawrócenia, do przemiany swojego życia. Niektóre zdania podobne są do cytowanego w Ewangelii proroka Izajasza: Albowiem postanowił Bóg zniżyć każdą górę wysoką, pagórki odwieczne, doły zasypać do zrównania z ziemią, aby bezpiecznie mógł kroczyć Izrael w chwale Pana. Na rozkaz Pana lasy i drzewa pachnące ocieniać będą Izraela. Z radością bowiem poprowadzi Bóg Izraela do światła swej chwały z właściwą sobie sprawiedliwością i miłosierdziem. Motyw wyrównywania gór i zasypywania dolin jest więc powszechny w prorocत्वach. Bóg pragnie, więc zniżyć i nasze górki, które zasłaniają nam prawdę o Nim, o nas samych, o naszych bliźnich i to bez względu na ich wielkość, nawet, jeżeli w Twoim życiu duchowym są Himalaje. Bóg je wszystkie obniży do zera, będzie równo jak na amerykańskiej autostradzie. Podobnie z dołami, depresjami, Bóg jest w stanie "zasypać" nawet Rów Mariański naszego życia. Czy wierzysz w to? Ale w tym fragmencie z Barucha jest coś, co dotyka mnie szczególnie. Przesłanie, które uderza mnie. Złóż, Jeruzalem, szatę smutku i utrapienia swego, a przywdziej wspaniałe szaty chwały, dane ci na zawsze przez Pana. Oblecz się płaszczem sprawiedliwości, pochodzącej od Boga, włóż na głowę swą koronę chwały Przedwiecznego! Albowiem Bóg chce pokazać wspaniałość swoją wszystkiemu, co jest pod niebem. Imię twe u Boga na wieki będzie nazwane: Pokój sprawiedliwości i chwała pobożności! Podnieś się, Jeruzalem! Stań na miejscu wysokim, spojrzysz na Wschód, zobacz twe dzieci, zgromadzone na słowo Świętego od wschodu słońca aż do zachodu, rozradowane, że Bóg o nich pamiętał. Czyż to nie piękny opis? Podnoszący na duchu. A piszę to dlatego, że w nas ciągle jeszcze gdzieś siedzi mentalność pokutnika, mentalność ofiary. Advent jest owszem czasem nawrócenia i pokuty. Ale jest też czasem radosnego oczekiwania na przyjście Pana, już pisałem o tym, że ze strachem oczekujemy na koniec świata, ale to jest podejście niechrześcijańskie, tylko jakaś pogańska, new age'owska katastroficzna wizja. My - wierzący - oczekujemy przyjścia Jezusa, czyli najpiękniejszego dnia w całej Historii Zbawienia. Powinniśmy każdego dnia wołać: Marana Tha, a nie przygrywać molowe melodie. Złóż, Jeruzalem, szatę smutku i utrapienia swego, a przywdziej wspaniałe szaty chwały, dane ci na zawsze przez Pana. No właśnie, zrzuć szatę smutku, porzuć żalobę za nieudanym życiem, za

porażkami przeszłości, przestań chodzić z wiecznie spuszczoną głową, Pan daje Ci szaty chwały. Oblecz się płaszczem sprawiedliwości, pochodzącej od Boga, włoż na głowę swą koronę chwały Przedwiecznego! Jesteś dzieckiem Króla, więc włoż koronę, jak przystało na księcia, a nie noś na sobie ciuchów świniopasa. Nawet jeżeli mentalnie ciągle czujesz się świniopasem, jesteś księciem. Twój Tatuś, Wielki Król kocha Cię, chce dać Ci Nowe Życie. Nowe, wspaniałe życie. Życie pełne chwały. Jego Chwały, więc już dłużej się nie smuć, zrzuć szaty smutku i utrapienia. Albowiem Bóg chce pokazać wspaniałość swoją wszystkiemu, co jest pod niebem. Bóg chce wszystkim, całemu światu, pokazać Twoją wspaniałość. Czujesz to? Dostrzegasz tę prawdę? Jesteś wspaniały, jesteś cenny w Jego oczach. On Cię miłuje. Ponad wszystko. Imię twe u Boga na wieki będzie nazwane: Pokój sprawiedliwości i chwała pobożności! Piękna obietnica. Bardzo chcę, by wypełniała się każdego dnia w naszym życiu. w moim życiu. I to niech będzie zadaniem na ten tydzień adwentu.

ks. Łukasz Heliniak

Drodzy Czytelnicy!

Ciepły blask lampionów, zapach gorącego kakao i słodki smak chałki z dżemem – tych kilka obrazów buduje moje wspomnienie Adwentu. Czas *radosnego oczekiwania* budzi również w mojej pamięci widok pewnego roku, kiedy moja dziecięca cierpliwość została poddana ogromnej próbie. Mimo, iż każdego dnia do żłóbka wrzucałam kolejne serduszka i gwiazdki z dobrymi uczynkami, szczęście mi nie sprzyjało i nie mogłam wylosować figurki Matki Bożej. Udało się dopiero w ostatnim tygodniu adwentu, a moja euforia była tak ogromna, że odwiedziłam z Maryją nawet sąsiadów.



Kiedy próbuję stworzyć w wyobraźni obraz tej małej Małgosi, jestem pełna podziwu ale i... zazdrości. Gdzie się podziiała ta cierpliwa mała dziewczynka, która z zapałem wycinała kolejne ozdoby, wierząc, że „jutro na pewno się uda”? Ta, która gdy osiągnęła swój cel, nie wyznaczała od razu kolejnego, ale celebrowała te niezwykle chwile z bliskimi ale i zupełnie obcymi ludźmi?

Dziś z nieukrywaniem wstydem muszę stwierdzić, że coraz bardziej pędząc przez życie, denerwuję się, gdy nie dostaję czegoś *już*.

Gdy kurier nie przyjeżdża na czas, gdy oczekiwany list nie dociera, a zapowiadany gość nie przychodzi. Osiągnięty cel staje się zaś krokiem do kolejnego. Brakuje miejsca na satysfakcję, która ustępuje miejsca nowym planom. Ktoś powie: znak czasów. Tymczasem adwent stopuje moją niecierpliwość, skłania do zwolnienia i uczy wyczekiwania. Przede wszystkim na przyjście Chrystusa, ale również oczekiwania na to, co dopiero ma nadejść, by móc cieszyć się tym, co już mam. Docenić moment w którym jestem, bo ta chwila nigdy się już nie powtórzy.

Moje tegoroczne postanowienie jest inne niż wszystkie do tej pory. Postawiłam na naukę cierpliwości. Na wiarę, że to, na co tak bardzo od dawna czekam, przyjdzie, wystarczy zaufać. Na nadzieję, że znów, jak mała dziewczynka będę umiała docenić nie tylko spełnienie ale i czas przygotowania i oczekiwania. Na czuwanie z otwartym sercem w którym jak kiedyś koślawo wypisuję dobre uczynki.

Redaktor naczelny Małgorzata Sztoff

Z Życia Parafii i Diecezji ...



W poniedziałek, 29 listopada 2021 r. w przemyskim Wyższym Seminarium Duchownym rozpoczęła się **uroczysta Nowenna przed Uroczystością Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny**, w wigilię której alumni III roku przyjmą strój duchowny –

sutanę. W tym roku rozważania maryjne prowadzi **ks. pral. Mieczysław Rusin**, proboszcz parafii Archikatedralnej pw. św. Jana Chrzciciela i kustosz Sanktuarium Matki Bożej Jackowej w Przemyśle oraz archiprezbiter przemyski.

Wspólnota seminaryjna prosi wszystkich o modlitwę w intencji kleryków, którzy mają przyjąć sutannę.

Mateusz Bąk – Żurawica, pw. Niepokalanego Poczęcia NMP

Tomasz Gierczak – Cieszacin Wielki, pw. Niepokalanego Poczęcia NMP

Krzysztof Matusik – Lubatowa, pw. św. Stanisława Bpa

Mateusz Sura – Krasieczyn, pw. św. Marcina

ŚWIĘTY MIKOŁAJ!

Szósty grudnia to niewątpliwie wyjątkowy dzień w roku . Sklepy wypełnione są po brzegi kolorowymi pluszakami, dookoła słychać wesołe „ HO HO HO” , dzieci z niecierpliwością czekają na prezenty, a rodzice patrzą za smutkiem na stan kont bankowych... ☺ A wszystko to za sprawą Świętego Mikołaja.

Sylwetka grubiutkiego, uśmiechniętego pana z brodą w czerwonym kostiumie zapewne nie jest dla nikogo z nas obca. Nie wszyscy jednak znają jego prawdziwą historię.

Święty Mikołaj – znany jako biskup Myry- urodził się ok. 270 roku w Patarze w Azji Mniejszej. Mówi się, że już od najmłodszych lat odznaczał się wyjątkową wrażliwością i z zapalem pomagał innym. Pochodził z zamożnej rodziny, co pozwoliło mu na obdarowywanie biedniejszych prezentami. Najstarszy przekaz o Mikołaju głosi, że uratował on trzech niewinnie skazanych na śmierć



rycerzy. Innym razem ocalił tonących żeglarzy. Zasłynął też z pomocy, jakiej udzielił ubogiemu mieszkańcowi miasta, którego córki nie mogły wyjść za mąż, gdyż nie było go stać na posag. Mikołaj podrzucił im wówczas sakiewkę z pieniędzmi. Stąd święty ten jest symbolem chrześcijańskiej dobroci. Wspominając Świętego Mikołaja

obdarowujemy najbliższych drobnymi upominkami, aby pokazać im, że są dla nas ważni. Dzięki działalności różnych organizacji charytatywnych możemy tego dnia sprawić radość również tym, którzy są samotni, nie mają bliskich. Postarajmy się być świętymi Mikołajami i zrobmy wszystko żeby choć jedna dziecięca buzia szóstego grudnia uśmiechała się od ucha do ucha .



Ewelina Wiącek

ADWENT

To czas refleksji – zadanie sobie pytania i próba odpowiedzi na nie Wspólnota Ruchu – Światło – Życie Krąg Rodzin Domowego Kościoła Św. Franciszka z Asyżu, istniejącego przy naszej parafii, pragnie podzielić się radością trwania w tej Wspólnocie, a także wyrazić wdzięczność kapłanom posługującym jako Opiekunom w Kręgach istniejących przy parafii i Księdzu Proboszczowi, który nie sprzeciwia się tworzeniu wspólnot, szczególnie w tym czasie, gdy wszyscy jako członkowie Kościoła Świętego, zachęteni przez papieża Franciszka, pochylamy się nad rzeczywistością „podążania razem”, by zebrać doświadczenia, myśli całego Kościoła tj.: duchownych, świeckich tworzących wspólnoty parafialne, ruchy itp., w przekonaniu, że poprzez cały kościół przemawia Duch Święty. W tym przypadku Synod ogłoszony w naszej Archidiecezji ma na celu, aby zastanowić się nad tym, na ile i w jaki sposób Kościół i tworzące go wspólnoty, a w tym konkretne osoby, przeżywają wiarę, jako wspólną drogę za Panem, z całą świadomością darów, błędów z poczuciem odpowiedzialności i współtworzenia Kościoła. Dlatego my, członkowie Ruchu – Światło – Życie Domowego Kościoła, podczas spotkań Kręgu, staramy się lepiej zrozumieć temat: „podążania razem” i odpowiadać na niego życiem. Adoracją Najświętszego Sakramentu, krótką modlitwą do Ducha Świętego, którą poprowadził Ks. Aleksander Burdzy – Opiekun naszego Kręgu, po półgodzinnym Namiocie Spotkania, Ksiądz Prałat odprawił Eucharystię w kaplicy Matki Bożej Łaskawej. Po Mszy Świętej udaliśmy się na Spotkanie Kręgu, by pochylić się nad przedstawionym przez Papieża tematem: „podążania razem”. W to wszystko, co zostało powiedziane, pięknie wpisuje się wspomnienie, kiedy to w latach 1999, 2004, 2005, w naszej parafii, przeżywaliśmy rekolekcje ewangelizacyjne, organizowane przez Kręgi DK, z zaangażowaniem nie tylko ludzi z Ruchu, ale także wszystkich chętnych parafian, w różny sposób: poprzez modlitwę, upieczenie ciasta na Agapę, młodzież do posługi w diakonii muzycznej, czy do opieki nad



dziećmi. To wszystko budowało trwałe relacje. My również, jako Wspólnota bardzo dobrze wspominamy ten czas. Osoby starsze, na pewno też odnajdą w swojej pamięci, te chwile, kiedy Szkoła Podstawowa nr 6, od piątkowego wieczoru, aż do niedzielnego popołudnia, przepełniona była uczestnikami rekolekcji, modlących się, a podczas przerw prowadzących miłe rozmowy przy kawie. To było autentyczne budowanie jedności, bo nie tak nie buduje jedności, jak wspólna modlitwa i Eucharystia. W tych rekolekcjach każdy znalazł miejsce dla siebie. Odnajdywał się tu zarówno człowiek wierzący, jak i bardzo chwiejny w wierze, zniewolony nałogami. Celem rekolekcji, było ukazanie możliwości, włączenia się do różnego rodzaju wspólnot, aby „podążać razem”. Te rekolekcje były również dla wielu szansą uwolnienia się z nałogów i podjęcia głębokiej refleksji nad własnym życiem, i przyjęcie Pana Jezusa, jako swojego Pana i Zbawiciela. Dzielimy się tą radością bycia we Wspólnocie, aby zachęcić was – małżonkowie, do przeżywania waszego sakramentalnego małżeństwa w takiej Wspólnocie, szczególnie, teraz, kiedy rodzina i małżeństwo są tak bardzo atakowane. Pan Bóg ma dla każdego piękną propozycję przeżywania swojego małżeństwa we wspólnocie wraz z innymi małżeństwami. My, jako małżonkowie, trwający już kilkanaście i



więcej lat w takich Wspólnotach, jesteśmy Panu Bogu, Kapłanom, siostram i braciom ze wspólnoty bardzo wdzięczni, gdyż „jeden patyk łatwo złamać, ale wiązkę trudniej”. Każde comiesięczne spotkanie Kręgu, rozważanie Słowa Bożego, pomaga w przeżywaniu naszych relacji w małżeństwie,

uwzględniając wartości, w jakich zostaliśmy wychowani, i jakie chcemy przekazywać naszym dzieciom i wnukom. W tym miejscu warto przytoczyć słowa naszego Kochanego Św. JP II: „Wymagajcie od siebie, choćby inni od was nie wymagali”. Chętne małżeństwa zapraszamy do tworzenia Wspólnot Ruchu Światło – Życie DK. Wszelkich informacji można zasięgnąć u kapłanów i małżeństw naszej parafii, należących do tego Ruchu.

Członkowie kręgu św. Franciszka z Asyżu

NIEPOKALANE POCZĘCIE NAJŚWIETSZEJ MARYI



NIEPOKALANE POCZĘCIE

8 grudnia cały Kościół katolicki obchodzi Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Już od wczesnych wieków chrześcijaństwa lokalne Kościoły wschodnie a później i zachodnie obchodziły to święto. W wielu krajach jest to dzień świąteczny niezależnie w jakim dniu tygodnia ono przypada. Ojcowie Kościoła katolickiego analizując słowa Anioła Gabriela wypowiedziane do Maryi: „Bądź pozdrowiona, pełna łaski” uważali, że została zachowana od grzechu pierworodnego. Jednak dogmat o Niepokalanym Poczęciu NMP został ogłoszony dopiero w XIX w. Papież Pius IX po tzw. „soborze korespondencyjnym” czyli zebraniu pisemnych opinii od ponad 600 biskupów z całego świat w bulli „Ineffabilis Deus” (Niewyrażalny Bóg) z 8 grudnia 1854r. ogłosił dogmat: „Powagą Pana Naszego Jezusa Chrystusa, świętych Apostołów Piotra i Pawła oraz Naszą ogłaszamy, orzekamy, że nauka, która utrzymuje, iż Najświętsza Maryja Panna od pierwszej chwili swego poczęcia – mocą szczególnej łaski i przywileju wszechmocnego Boga, mocą przewidzianych zasług Jezusa Chrystusa, Zbawiciela rodzaju ludzkiego – została zachowana nietknięta od wszelkiej zmazy grzechu pierworodnego, jest prawdą przez Boga objawioną i dlatego wszyscy wierni powinni w nią wytrwale i bez wahania wierzyć”. Na podjęcie takich działań przez Piusa IX wpływ miały zapewne również objawienia Cudownego Medalika w roku 1830 w kaplicy sióstr Miłosierdzia w Paryżu. Matka Boża ukazując się siostrze św. Katarzynie Laboure jako Niepokalana, powierzyła jej misję wybicia medalika. Jego awers przedstawia postać Maryi z napisem „O Maryjo, bez grzechu poczęta módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy”. Św. Maksymilian Kolbe wielki czciciel Niepokalanej rozwinął ten napis i tak powstał akt strzelisty: O Maryjo, bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy i za wszystkimi, którzy się do Ciebie nie uciekają, a zwłaszcza za nieprzyjaciółmi Kościoła Świętego o poleconymi Tobie. Jest to codzienna modlitwa Rycerzy Niepokalanej. Podczas objawień w

Lourdes (1858 r.) Matka Boża Bernardecie Soubirous powiedziała o sobie „Jestem Niepokalane Poczęcie” tym samym potwierdzając tę fundamentalną prawdę wiary. Maryja ukazując się 8 grudnia 1947 roku w Montichiari (Jasna Góra) we Włoszech zapowiedziała Godzinę Łaski: „Życzę sobie, aby każdego roku 8 grudnia, w południe obchodzono Godzinę Łaski dla całego świata”. Dzięki tej modlitwie Jej Syn okaże wielkie miłosierdzie, nawrócą się zatwardziali grzesznicy a ludzkość zostanie obdarzona pokojem

Aleksandra Bułatek

PRZEPISY DOMOWE

MIODOWNIK Z ORZECHAMI

SKŁADNIKI NA CIASTO

500 g mąki
200 g masła
2 jajka
2 łyżki miodu
½ szklanki cukru
1 łyżeczka sody oczyszczonej

SKŁADNIKI NA MASĘ

ORZECHOWĄ

100 g masła
2,5 łyżki miodu
½ szklanki cukru
200 g orzechów włoskich

SKŁADNIKI NA MASĘ BUDYNIOWĄ

500 ml mleka
1 opakowanie cukru waniliowego
4 łyżki cukru kryształu
2 żółtka
2 łyżki mąki pszennej
2 łyżki mąki ziemniaczanej
150 g masła

WYKONANIE

Ciasto: Mąkę przesiać na stolnicę. Połączyć z masłem. Dodać miód, cukier, jajka oraz sodę. Zagnieść ciasto. Ciasto podzielić na trzy równe części. Dwie części ciasta rozwałkować i wyłożyć na blaszki (wymiary



24x24cm). Piec 15 minut w temperaturze 180 stopni. Masa orzechowa: Orzechy włoskie posiekać. W garnuszku rozpuścić masło. Dodać orzechy, cukier oraz miód. Wymieszać i zagotować. Masę odstawić na chwilę do przestudzenia. Trzecią część ciasta rozwałkować i wyłożyć na blaszkę. Na ciasto wyłożyć masę orzechową. Wyrównać. Piec 15 minut w temperaturze 180 stopni. Masa budyniowa: Z mleka odlać ½ szklanki. Pozostałe mleko zagotować z cukrem i cukrem waniliowym. W odlanym mleku wymieszać mąki i żółtka. Masę wlać do gotującego się mleka. Mieszać, aż budyń zgęstnieje. Odstawić do przestudzenia. Masło utrzeć z zimnym budyniem na puszystą masę. Masą przełożyć upieczone placki, tak aby placek z orzechami był na wierzchu. Gotowe ciasto wstawić do lodówki do godzinę do lodówki. ***Dominik Wiącek. Smacznego!***

Ogłoszenia Parafialne

1. Przeżywamy dziś Dzień Solidarności z Kościołami na Wschodzie, przed kościołem możemy złożyć ofiarę do puszki na ten cel. Zachęcamy także by zakupić świece Caritas, które są wyłożone z tyłu kościoła oraz w zakrystii nabyć opłatki. Ofiara za opłatki przeznaczona będzie na ogrzewanie kościoła. (O godz. 17: 15 będzie nowenna do Matki Bożej Niepokalanej, nabożeństwo różańcowe i zmiana tajemnic – adoruje Róża Matki Bożej Bolesnej). Zapraszamy na piękne Msze św. roratnie, które odprawiamy codziennie oprócz niedziel o godz. 18:00. Zachęcamy także, by przystąpić do spowiedzi przed świętami. Ponieważ ze względu na epidemię nie będzie organizowana spowiedź zbiorowa, prosimy o korzystanie ze spowiedzi już teraz i nie odkładanie jej na ostatnią chwilę.

2. W poniedziałek tradycyjnie zapraszamy na całodzienną adorację Najświętszego Sakramentu. W tym dniu w liturgii będziemy wspominać św. Mikołaja, spotkanie ze św. Mikołajem dla lektorów, ministrantów i kandydatów, Dziewczęcej Służby Maryjnej, RAM oraz scholii będzie po Mszy św. wieczornej. Od bardzo popularnego świętego uczmy się postawy dobroci i hojności.

3. We wtorek w liturgii będziemy wspominać św. Ambrożego, biskupa i doktora Kościoła.

4. W środę przypada Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP. Msze święte w naszym kościele będą o godz. 7:00, 8:30, 10:00 i 18:00. Na Mszy świętej o godz. 18:00 będzie uroczyste złożenie deklaracji Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego. Wszystkich, którzy chcieliby podjąć modlitwę za poczęte dzieci, prosimy by podpisali deklaracje znajdujące się na stoliku z tyłu kościoła i złożyli je w środę na Mszy świętej wieczornej. Podczas Mszy św. wieczornej będzie także przyjęcie nowych dziewczynek do Dziewczęcej Służby Maryjnej oraz nowenna do Matki Bożej Łaskawej - adoruje Róża Matki Bożej Jackowej. Na nowennie odmówimy Akt Zawierzenia św. Józefowi z racji zakończenia Roku św. Józefa. O godz. 12:00 jest „Godzina Łaski dla Całego Świata”, zachęcamy do modlitewnego czuwania podczas tej godziny i wypraszania sobie łask za pośrednictwem Maryi.

5. W piątek o godz. 18:00 w domu rekolekcyjnym „Dobrego Pasterza” przy parafii pw. Świętej Trójcy rozpoczną się rekolekcje o tematyce wyzwolenia, na które zapraszamy.

6. W przyszłą niedzielę o godz. 10:00 będzie Msza św. z udziałem dzieci z klasy III „A” a o godz. 11:30 III „B” i dzieci spoza Szkoły Podstawowej nr 6 przygotowujących się do pierwszej spowiedzi i Komunii świętej i ich rodziców. O godz. 14:00 będzie dodatkowa Msza święta dla Duszpasterstwa Niepełnosprawnych a o godz. 17:30 uroczyste nieszpory adwentowe. Składka mszalna z przyszłej niedzieli przeznaczona będzie na potrzeby naszej parafii. W miesiącu listopadzie 33. parafian przez złożenie ofiary w kopercie lub wpłatę na konto złożyło 2280, 00 złotych, 8. parafian złożyło 1000, 00 złotych na piąty żyrandol, który został w całości spłacony. Do spłaty pozostał szósty - ostatni. Wszystkim serdecznie dziękujemy za materialną troskę o naszą parafię i kościół – „Bóg zapłać”

Gazetka tylko do użytku wewnętrznego!